

Makarczyk, Waław

Niektóre wskaźniki stosunku wobec religii a przynależność społeczno-zawodowa

Acta Universitatis Nicolai Copernici. Socjologia Wychowania 8 (216), 21-28

1990

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Wacław Makarczyk

NIEKTÓRE WSKAŹNIKI STOSUNKU WOBEC RELIGII A PRZYNALEŻNOŚĆ SPOŁECZNO-ZAWODOWA

UWAGI WSTĘPNE

Dane empiryczne, na których opiera się niniejszy komunikat, pochodzą z badania przeprowadzonego przez Instytut Filozofii i Socjologii PAN w 1975 r. Badanie objęło ogólnopolską próbę losową ludności w wieku od 18 do 65 lat. Uzyskano 2468 wywiadów. Kwestionariusz miał charakter wieloprotymowy: pytania dotyczyły różnych aspektów pozycji społecznej respondentów, wykonywanego przez nich zawodu, odczuwanych potrzeb, oceny warunków życiowych, a także ich poglądów na różne sprawy społeczne¹. W niniejszym artykule ograniczam się do przedstawienia danych uzyskanych z tych pytań oraz do podania dostrzeżonych związków z niektórymi zmiennymi społeczno-demograficznymi, nie kuszając się jednak o głębszą interpretację wyników.

UCZĘSZCZANIE DO KOŚCIOŁA I NAUKA RELIGII

W toku badania otrzymano z jednej strony odpowiedzi na temat opinii w zakresie stosunku do religii, z drugiej zaś — odpowiedzi odnoszące się do związanych z tym zachowań. I od tej właśnie partii materiału autor rozpoczyna omawianie uzyskanych rezultatów. Przedtem jednak należy podać pewną informację natury metodologicznej. Mianowicie, autor liczył się z tym, że zagadnienia z zakresu stosunku do wiary i życia religijnego mogą być przez ludzi traktowane z tych czy innych przyczyn jako drażliwe, lub przynajmniej intymne, wkraczające w sferę ich prywatności. Dlatego też blok kilku pytań dotyczących tej problematyki poprzedzono następującą formułą, z którą ankieter zwracał się do respondentów:

¹ Szersze omówienie cech zbadanej zbiorowości oraz wielu uzyskanych wyników zawiera następujące opracowanie: W. Makarczyk, *Struktura społeczna a warunki życiowe*, Polska Akademia Nauk, Instytut Filozofii i Socjologii, Warszawa 1978.

„Jeśli nie wyda się to Panu(Pani) niewłaściwe, to chciałbym prosić o odpowiedź na parę pytań dotyczących religii”. Pierwsze zaś z tych pytań brzmiało: „Czy chodzi Pan(i) do kościoła?”²

Tabela 1
ZALEŻNOŚĆ MIĘDZY CHODZENIEM DO KOŚCIOŁA A PŁCIĄ (%)

Sym- bol	Odpowiedź na pytanie „Czy chodzi Pan(i) do kościoła?”	Płeć		Razem
		mężczyźni	kobiety	L = 2468
		L = 1186	L = 1282	
	Odpowiedzi twierdzące:			
1	częściej niż raz w tygodniu	1,5	3,4	2,5
2	w zasadzie w każdą niedzielę	35,0	48,3	41,9
3	tylko w wielkie święta lub z okazji szczególnych okazji	18,0	12,9	15,4
4	nieregularnie	31,3	26,4	28,7
5	inne odpowiedzi twierdzące	2,6	2,4	2,5
6	Odpowiedź przecząca			
	nigdy	11,5	6,4	8,8
	Brak odpowiedzi	0,1	0,2	0,2
	Ogółem	100,0	100,0	100,0

Tabela 1 zawiera wyniki odpowiedzi na to pytanie, z uwzględnieniem podziału według płci.

Dane tab. 1 pozwalają zauważyć prawidłowość zgodną z obserwacją potoczną: kobiety w wyraźnie większym odsetku aniżeli mężczyźni odpowiadają, że chodzą do kościoła w każdą niedzielę (zależność statystycznie istotna) lub częściej niż raz w tygodniu. Różnica ta częściowo wynika z nieco częstszej wśród mężczyzn całkowitej „abstynencji” w tym względzie (odpowiedź „nigdy”), głównie jednak stąd, że mężczyźni przeciętnie rzadziej niż kobiety bywają w kościele.

Znacznie wyraźniejszy wpływ na kształtowanie się omawianego zjawiska wywiera przynależność społeczno-zawodowa, co ilustruje tab. 2. Widać z niej, że niechodzenie do kościoła w ogóle należy w środowisku

² Dla porządku należy stwierdzić, co następuje: użycie słowa „Kościoł” oraz wyeksponowanie niedzieli na liście odpowiedzi skategoryzowanych musiało sprawić, że pytanie to uznano za nie nadające się dla przedstawicieli religii niechrześcijańskich (w kwestionariuszu świadomie zrezygnowano z pytania o wyznanie). Wobec faktu, że liczba ich wyznawców w Polsce jest bardzo mała, prawdopodobieństwo występowania ich w badanej zbiorowości było nikłe. Z tego względu nie dostosowywano formy pytania do charakteru wspomnianych wyznań. Na pozostałe pytania tej części kwestionariusza mogli odpowiadać wszyscy — zarówno przedstawiciele wszystkich wyznań, jak i niewierzący.

Tabela 2
ZALEŻNOŚĆ MIĘDZY CHODZENIEM DO KOŚCIOŁA
A GRUPĄ SPOŁECZNO-ZAWODOWĄ (%)

Grupa społeczno-zawodowa	Liczba badanych (100%)	Symbol odpowiedzi *						Brak odpowiedzi
		1	2	3	4	5	6	
Rolnicy	563	3,0	53,2	13,3	26,6	3,2	0,5	0,2
Niewykwalifikowani pracownicy fizyczni	234	4,7	53,0	12,0	22,6	3,0	4,7	—
Wykwalifikowani pracownicy fizyczni	691	1,0	40,1	17,1	31,4	2,3	8,1	—
Pracownicy umysłowi bez wyższego wykształcenia	511	1,0	31,7	17,2	32,5	1,6	15,8	0,2
Pracownicy umysłowi z wyższym wykształceniem	83	1,2	20,5	10,8	26,5	2,4	38,6	—

* Według tab. 1.

rolniczym do wyjątków (0,5%), wśród robotników osób takich jest kilka procent, wśród pracowników umysłowych bez wyższego wykształcenia — kilkanaście, natomiast w grupie pracowników umysłowych z wyższym wykształceniem — blisko 40%.

Analiza statystyczna wykazała ponadto, że zmienna wieku nie wywiera jednoznacznego ani istotnego wpływu na omawiane zjawisko. Chodzenie do kościoła jest ujemnie skorelowane z przynależnością do PZPR: jej członkowie w 25% udzielają odpowiedzi „nigdy”. Nie jest to jednak zależność tak silna jak wspomniana poprzednio korelacja z wyższym wykształceniem.

Przy interpretacji tych danych należy oczywiście wziąć pod uwagę, że uczęszczanie do kościoła tylko w pewnym stopniu jest wskaźnikiem autentycznego zaangażowania religijnego. W określonej mierze może być ono przejawem obyczaju. W przypadku zaś specjalnych uroczystości — ma niekiedy charakter okolicznościowy.

Silniejszym wskaźnikiem akcesu do społeczności wyznaniowej wydaje się fakt posyłania dzieci na naukę religii, jakkolwiek i tu niekiedy tłumaczy się to raczej uwarunkowaniami środowiskowymi. Dobrą ilustrację tego stanowią dane tab. 3. Jak widać, prawidłowości zarysowują się analogicznie do tych, które zaobserwowano w przypadku chodzenia do kościoła.

Tabela 3
ZALEŻNOŚĆ MIĘDZY POSŁANIEM DZIECI NA NAUKĘ RELIGII
A GRUPĄ SPOŁECZNO-ZAWODOWĄ (%)

Grupa społeczno-zawodowa	Liczba badanych * (100%)	Czy dzieci respondenta uczą się religii		
		tak	nie	b.d.
Rolnicy	243	96,8	1,6	1,6
Niewykwalifikowani pracownicy fizyczni	109	96,3	3,7	—
Wykwalifikowani pracownicy fizyczni	233	90,5	8,2	1,3
Pracownicy umysłowi bez wyższego wykształcenia	159	79,3	20,1	0,6
Pracownicy umysłowi z wyższym wykształceniem	19	68,4	31,6	—

* Tylko osoby, których dzieci uczęszczają do szkoły podstawowej.

POGLĄDY NA TEMAT ZNACZENIA RELIGII DLA CZŁOWIEKA

Dotychczas była mowa o zachowaniach mających związek z życiem religijnym. Przejdźmy obecnie do opinii. Kolejne pytanie, centralne dla tej części kwestionariusza, która dotyczyła zagadnień światopoglądowych, brzmiało: „Co sądzi Pan(i) o religii w życiu człowieka?”.

Pytanie to było otwarte i otrzymano odpowiedzi bardzo różne co do charakteru. Przy kategoryzacji autor przyjął założenie, aby jako kryterium podstawowe potraktować wyrażany przez respondentów stosunek wartościujący: dodatni, neutralny lub ujemny. W obrębie zaś odpowiedzi dodatnich i ujemnych zastosowano ponadto inne kryteria odpowiadające dalszemu zróżnicowaniu.

W tab. 4 podano rozkład odpowiedzi dla całej zbiorowości oraz rozwinięte omówienie poszczególnych kategorii, często z zacytowaniem przykładów żywych wypowiedzi. Dlatego też w tekście ograniczam się tylko do wskazania najistotniejszych, w moim przekonaniu, punktów analizy. Uwagę zwracają następujące właściwości uzyskanych wyników. Przeważają zdecydowanie oceny dodatnie — kategorie od 1 do 6 — choć nie należy ich sumować, gdyż część odpowiedzi zaliczono do więcej niż jednej spośród tych kategorii. Po odliczeniu pozostałych (tj. od 7 do 10 oraz braku opinii i braku odpowiedzi) od całości można stwierdzić, że opinie dodatnie zebrały łącznie ok. 80% głosów. Niemal połowę — 35% stanowią tu wypowiedzi zawierające uzasadnienia określone jako „moralno-instrumentalne” lub socjotechniczne: chodzi o dodatni wpływ wychowawczy. Po

Tabela 4
OPINIE O RELIGII (%)

Sym- bol	Kategorie odpowiedzi na pytanie: „Co sądzi Pan(i) o religii w życiu człowieka?”	100% = = 2468
	Opinie dodatnie:	
1	Opinie arbitralne, motywowane potrzebą, np.: „potrzebna”, „chyba potrzebna”, „człowiek musi w coś wierzyć”	13,6
2	Tradycja, np.: „bo w tej wierze się urodziłem”, „bo rodzice tak mnie wychowali”	13,6
3	Oparcie w życiu, źródło otuchy, np.: „wydaje mi się, że w nieszczęściu Pan Bóg może mi pomóc”	14,2
4	Uzasadnienia moralno-instrumentalne, socjotechniczne. Religia pomaga w wychowaniu, dobrze wpływa na obyczaje (lub w sformułowaniu „złego nie nauczy” itp.), „gdyby nie było Boga (lub wiary w Boga), ludzie czyniliby sobie nawzajem krzywdę” itp.	35,1
5	Uzasadnienia metafizyczne, doktrynalne	4,8
6	Opinie dodatnie z innym uzasadnieniem	8,6
	Opinie neutralne i ambiwalentne:	
7	np.: „sprawa prywatna każdego człowieka”, „z jednej strony tak, z innej nie”	7,9
	Opinie ujemne:	
8	Opinie arbitralne, motywowane brakiem potrzeby, np.: „mnie nie jest potrzebna”, „wydaje się, że nie jest koniecznie potrzebna w życiu”	2,8
9	Opinie ujemne z innym uzasadnieniem	2,5
10	Opinie trudne do zinterpretowania w terminach stosunku dodatniego, ujemnego lub neutralnego	3,2
	Brak opinii, „nie wiem”	3,0
	Brak odpowiedzi	1,5

kilkanaście procent uzyskały odpowiedzi typu arbitralnego, tradycjonalistycznego oraz związanego z szukaniem oparcia życiowego, po kilka procent — uzasadnienia par excellence religijne oraz pozostałe.

Opinie neutralne lub mieszane wyraziło ok. 8% respondentów, zaś ujemne — łącznie nieco ponad 5%.

Tabela 5 obrazuje wpływ, jaki na charakter wyrażanych opinii wywiera przynależność do poszczególnych grup społeczno-zawodowych. I tu również obserwujemy analogiczne prawidłowości, jak w odniesieniu do poprzednio referowanych wyników. Na przykład, odsetek opinii dodatnich rozciąga się od 70 u pracowników umysłowych z wyższym wykształce-

Tabela 5

ZALEŻNOŚĆ MIĘDZY OPINIAMI O RELIGII A GRUPĄ SPOŁECZNO-ZAWODOWĄ (%)

Grupa społeczno-zawodowa	Liczba bada- nych (100%) ^a	Symbol odpowiedzi a										Brak opinii	Brak odpo- wiedzi
		1	2	3	4	5	6	7	8	9	10		
		Rolnicy	563	14,9	17,9	12,4	39,1	7,6	10,1	2,8	0,5		
Niewykwalifikowani pracownicy fizyczni	234	13,7	15,0	19,2	35,9	3,8	8,5	1,3	0,9	2,6	3,0	5,6	2,1
Wykwalifikowani pracownicy fizyczni	691	14,2	13,0	14,0	34,7	3,9	6,4	9,7	3,0	2,3	3,2	3,3	1,3
Pracownicy umysłowi bez wyższego wykształcenia	511	12,9	10,8	12,5	35,0	3,1	9,2	12,3	4,3	3,3	4,1	2,7	1,2
Pracownicy umysłowi z wyższym wykształceniem	83	9,6	7,2	9,6	34,9	3,6	10,8	16,9	8,4	3,6	4,8	—	—

a Według tab. 4.

niem do 90 u rolników; ujemnych — odpowiednio od 12 do około 1.

Na podkreślenie zasługuje fakt niewielkiego odsetka braku opinii, tj. sytuacji, gdy odpowiadającemu było zbyt trudno wyrazić swój pogląd — 3%, a także braku odpowiedzi, czyli sytuacji, w których — jak można przypuszczać — badany nie chciał wyrazić swego poglądu — 1,5%. Ta ostatnia cecha odnosi się do wszystkich omawianych pytań.

UWAGI KOŃCOWE

Zdaję sobie w pełni sprawę z tego, że zastosowana tu analiza jest nader uboga w zestawieniu ze złożonością zjawisk, które są jej przedmiotem. Odpowiednim zastrzeżeniom dałem już wyraz na wstępie. I tak, na przykład, wprawdzie według przyjętych wskaźników można by mówić o relatywnie większym zeświecczeniu w środowisku pracowników umysłowych, ale to narzędzie analizy nie rejestruje takich aspektów jak intensywność przeżyć religijnych, różnorodność form uczestnictwa w życiu Kościoła etc. Jeszcze innym zagadnieniem są zmiany, które nastąpiły w omawianej dziedzinie w okresie, jaki upłynął od przeprowadzenia badań. Być może natomiast, iż przedstawiony materiał stanowi pewien skromny przyczynek z punktu widzenia statystycznego wyrazu omawianych zjawisk.

W lutym 1980 r. ukazało się wnikliwe studium religijności pióra ks. Z. Chlewińskiego³. Stwarza ono możliwość skonfrontowania przedstawionego tu grubego zarysu z pogłębionymi analizami prezentowanymi przez tego badacza. Studium ks. Chlewińskiego oparte jest na badaniach przeprowadzonych w latach sześćdziesiątych. Z drugiej więc strony, przedstawione przez nas wyniki odnoszące się do połowy lat siedemdziesiątych, mogą — mamy nadzieję — posłużyć do pewnych porównań w tej mierze, w jakiej zachodzą podobieństwa poruszonych problemów. Wydaje się, że niezależnie od wspomnianych już ograniczeń, nasze dane mają właściwość, która może się okazać przydatna do pewnych ujęć: mam na myśli fakt, że dane te obejmują pokazną zbiorowość reprezentującą ludność całej Polski, w podziale według grup społeczno-zawodowych.

Oczywiście, inny walor mają badania umiejscowione w konkretnej społeczności lokalnej. W 1980 r. opublikowano dwie cenne pozycje tego rodzaju. W nurcie monografistyki powstała praca Z. T. Wierzbickiego, który przeanalizował regulacyjne funkcje obrzędowości religijnej na przykładzie wsi wielostronnie już zbadanej w poprzednich studiach⁴.

³ Z. Chlewiński, *Z badań obrazu religii w świadomości społecznej*, *Więź*, 1980, nr 2, s. 13—31.

⁴ Z. T. Wierzbicki, *Obrzędy i praktyki religijne ludności wiejskiej i ich regulacyjne funkcje. Na przykładzie wsi Zacisze*, *Przegląd Socjologiczny*, t. 32, 1980, s. 131—156.

Omówione zagadnienie stanowi okazję do poruszenia sprawy ogólniejszej, a mianowicie celowości prowadzenia zarówno studiów ściśle panelowych (takich np. jak ankieta IER), jak i innych badań powtarzalnych. Rzecz jasna, że przydatność m.in. przedstawionych w niniejszym opracowaniu danych wzrosłaby niepomniernie, gdyby można je było następnie skonfrontować z wynikami tych samych pytań po upływie pewnego czasu.